



Biuletyn Informacyjny Polskiej Misji Katolickiej

25 Grudzień (December), 2014 - Memphis, TN

NARODZENIE PAŃSKIE

<http://www.polskamisjakatolicka.org>



Ks. Kazimierz Abrahamczyk

St. John Church, tel: 743-4551

Ks. Robert Szczechura

IC Church, tel: 373-1261

Pieśni na dziś(# Abba Ojciec):

Wejście: Wśród nocnej ciszy #341

Ofiarowanie: Przybieżeli do Betlejem #322,

Dzisiaj w Betlejem #290

Komunia: Gdy śliczna Panna #293, Cicha

Noc #280

Dziękczynienie: Świeć, gwiazdeczko, świeć!

(Zuzia), (2ga taca) Nie było miejsca #312

Wyjście: Pójdźmy wszyscy do stajenki # 321

Czytania na dziś:

I - Czytanie z Księgi proroka Izajasza (Iz 52, 7-10)

II - Czytanie z Listu do Hebrajczyków (Hbr 1,1-6)

Psalm: Refren: Ziemia ujrzała swego

Zbawiciela. (Ps 98,1,2-3ab,3cd-4,5-6)

Ewangelia: Według św. Jana (J 1,1-18)

Intencje dzisiejszej Mszy św.

Dzisiejsza msza św. będzie odprawiona w poniższych intencjach:

- za Bernarda, Maksa, Krystynę Zawadów oraz Bernarda i Krystyny braci z rodzinami, o wzmocnienie wiary, ufności i miłości do Boga oraz o błogosławieństwo i opiekę Bożą i Matki Najświętszej na każdy dzień.

- za Błogosławieństwo Nowonarodzonego Dzieciątka Jezus dla naszej Polskiej Misji Katolickiej oraz dla Naszych Rodzin tutaj w USA oraz w Polsce - o jedność, miłość i wyrozumiałość.

Dzieciątko Jezus i Matko Jego, przez przedziwną moc czynienia cudów jaką Cię Bóg obdarzył, uproś nam łaskę ..., o którą z ufnością prosimy Boga, za Twoim wstawiennictwem. Amen.



Druga zbiórka na tacę przeznaczona jest na emerytowanych księży (Villa Vianney).



CHRYSTUS NAM SIĘ NARODZIŁ!

*Życzymy wszystkim radości,
pokoju i miłości w te Święta.*

*Niech Nowonarodzony Bóg-Człowiek
zamieszka w Waszych sercach,
w Waszych rodzinach
i wśród osób Wam bliskich!*

Narodził się wam Zbawiciel

„Słowo stało się Ciałem i zamieszkało między nami” (J 1,14). Oto zwiastuję wam radość wielką: narodził się wam Zbawiciel!

Pewnego roku tuż przed Bożym Narodzeniem telewizja francuska nadała program, w czasie którego kamery telewizyjne ustawiono w ukryciu dużego marketu w Paryżu. Wiele osób wychodziło ze świątecznymi zakupami. Młody człowiek pytał niektórych: Czy moglibyście pomóc młodemu małżeństwu, które przybyło do Paryża z Palestyny? Są w trudnej sytuacji. Nic nie mają, a ona spodziewa się dziecka. Nikt z zapytanych nie odpowiedział pozytywnie. Wszyscy mieli jakieś trudności. Dopiero właściciel małej kawiarenki, Algierczyk, ofiarował swoją pomoc, pieniądze, samochód do szpitala, pokój...

Narodził się wam Zbawiciel! I czy coś się zmieniło na świecie? Patrząc wokół nas, można powiedzieć, że nie. Na świecie wiele zła. Ludzie wobec siebie obojętni. Jest tak samo jak wczoraj. Dlaczego? Św. Jan Ewangelista powie, ponieważ *„Chrystus przyszedł do swoich, a swoi Go nie przyjęli”* (J 1,11). Jakże biedny jest świat i człowiek w nim żyjący, który nie chce przyjąć Prawdziwej Miłości. Ale są i ci szczęśliwi, *„którzy Go przyjęli i tym dało moc, aby się stali dziećmi Bożymi”* (J 1, 12). Ci przyjmujący Boga to cały zastęp tych, którzy uwierzyli Miłości i poszli za nią. To ci, którzy *„miłują nie słowem i językiem”* (1 J 3,18), ale konkretnymi czynami wobec ubogich, potrzebujących, opuszczonych, sponiewieranych przez ludzi i los.

Narodził się wam Zbawiciel! I czy coś się zmieniło w twoim życiu? Adam Mickiewicz upomina nas dzisiaj: *„Wierzysz, że Bóg narodził się w betlejemskim żłobie, lecz biada ci, jeżeli nie zrodził się w tobie?”*. Czy oprócz świątecznego wystroju, zmieniło się twoje serce? Popatrz, oto *„Bóg tak umiłował świat, że Syna swego Jednorodzonego dał...”* (J 3,16). Miłość – to przez nią Jezus stał się człowiekiem. To dzięki Miłości *„Słowo stało się Ciałem”* (J 1,14), po to abyś wiedział, że jesteś naprawdę kochany. Jaka wielka prostota i delikatność miłości Boga, która ofiarowuje się nam w Dzieciątku. Bóg przychodzi delikatnie, po to abyś ufnie otworzył dla Niego swoje serce.

Te piękne święta to przede wszystkim miłość, dobroć, ciepło i życzliwość. Te uczucia wyzwala w nas Boża Dziecina. Chcemy, by nikt nie poczuł się samotny. Pragniemy wszystkich przyciągnąć i ze wszystkimi podzielić się przeżywaną radością. Jezus stając się człowiekiem, pokazał, że chce zamieszkać w każdym z nas. Dlatego każdy człowiek jest dla nas nie tylko bliznim, najbliższym przyjacielem, ale i znakiem Boga. To jest dla nas wskazówka: gdzie możemy znaleźć to, czego nasze serce tak pragnie? W Bogu, który swą miłość nam objawił w Jezusie i w ludziach, w których On mieszka. Nie lękajmy się, kiedy jesteśmy zagubieni. Jezus jest z nami! Z nami są także ludzie przez których nas kocha.

Narodził się wam Zbawiciel! Niech te radosne słowa pobudzą nas do miłości, którą będziemy się dzielić z innymi. Każdy z nas jest wezwany, aby być znakiem miłości dla innych. Poprzez miłość możemy zmieniać świat i nas samych. Niech te radosne święta Bożego Narodzenia otworzą nasze serca na Miłość, która dzięki nam będzie mogła dotrzeć do tych, którzy ją poszukują.



Ks. Jacek Wawrzyniak SDS

Zwyczaje i Symbole Bożego Narodzenia

Wigilia Bożego Narodzenia (wieczór 24 grudnia) – Przyjęła się w Polsce w wieku XVIII, stała się powszechną tradycją w wieku XX. Stół zaścielał biały obrus, przypominający ołtarz i pieluszki Pana, pod nim układano siano - dla przypomnienia sianka, na którym spoczywało Boże Dziecię. Jeśli ktoś z rodziny w tym roku przeniósł się do wieczności, zostawiano i dla niego pełne nakrycie. Wierzono bowiem, że w tajemnicy świętych obcowania dusze naszych bliskich w tak uroczystej chwili przeżywają radość Bożego Narodzenia wraz z nami. Dawano również osobną zastawę dla gościa, który w wieczór wigilijny mógł się przypadkowo zjawić. Tego bowiem wieczoru nie mógł nikt być samotny czy głodny. Zwyczajem było również, że cały dzień obowiązywał post ścisły. W czasie wigilii dawano tylko potrawy postne, w liczbie nieparzystej, ale tak różnorodne, by były wszystkie potrawy, jakie się zwykło dawać w ciągu roku. Pan domu lub najstarszy rozpoczynał wieczerzę modlitwą. Potem czytano opis narodzenia Pańskiego z Ewangelii św. Łukasza (rozd. 2). Następnie po krótkim przemówieniu każdy z domowników brał opłatek do ręki i wspólnie składano sobie życzenia. Z tej okazji także przepraszano się wzajemnie i darowywano sobie urazy.

Pasterka – W nocy, najczęściej o północy, w kościołach rzymskokatolickich rozpoczyna się uroczysta msza zwana Pasterką. Następny dzień (25 grudnia) jest nazywany Bożym Narodzeniem, a 26 grudnia to w Polsce drugi dzień świąt obchodzony na pamiątkę św. Szczepana, pierwszego męczennika za wiarę chrześcijańską. Kolorem liturgicznym w okresie Bożego Narodzenia jest kolor biały.

Choinka - Zwyczaj to dawny, pochodzący jeszcze z czasów pogańskich, a rozpowszechniony zwłaszcza wśród ludów germańskich. W dniach przesilenia: zimy i nocy, kiedy to dnie stawały się coraz dłuższe, zawieszano u sufitu mieszkań gałązki: jemioly, jodły, świerku czy sosny jako symbol zwycięstwa życia nad śmiercią, dnia nad nocą, światła nad ciemnością. Kościół chętnie ten zwyczaj przejął jako zapowiedź i znak, jako typ i figurę Jezusa Chrystusa. On był dla rodzaju ludzkiego prawdziwym rajskim drzewem żywota. Na drzewie krzyża dokonał On naszego zbawienia. Na drzewku zawieszamy światła, gdyż Chrystus tak często siebie nazywał światłem. Zawieszamy na drzewku łąkocie i ozdoby, aby w ten sposób przypomnieć dobrodziejstwa odkupienia. Zwyczaj ten rozpowszechnił się dzisiaj niemal na całym świecie. W święta Bożego Narodzenia wystawia się choinki w kościołach i w domach, na placach i w oknach wystawowych.



Opłatek (z łac. oblatum – "dar ofiarny") – bardzo cienki biały płatek chlebowy, praśny (czyli niekwaszony i niesolony), wypiekany z białej mąki i wody bez dodatku drożdży, którym dzielą się chrześcijanie, zgromadzeni przy stole wigilijnym, składając sobie życzenia. Opłatek wigilijny jest symbolem pojednania i przebaczenia, znakiem przyjaźni i miłości. Dzielenie się nim na początku wieczerzy wigilijnej wyraża chęć bycia razem, bo przecież ludzie skłócenie nie zasiadają do wspólnego stołu. Ma swoją symbolikę w wymiarze nie tylko duchowym: sama materia opłatka: "chleb", podkreśla również doczesny charakter życzeń. W podtekście tego życzenia jest nawiązanie do modlitwy Ojcze Nasz: oby nam go nie zabrakło (chleba naszego powszedniego...). Symbolika chleba ma jeszcze inny wymiar: należy być jak chleb dobrym i jak chleb podzielnym.

Tradycja łamania się opłatkiem swoje korzenie ma w pierwszych wiekach chrześcijaństwa. Nie miała początkowo związku z Bożym Narodzeniem, była symbolem komunii duchowej członków wspólnoty. Zwyczaj błogosławienia chleba nazywano eulogiami. Z czasem na wigilijną mszę przynoszono chleb, który błogosławiono i którym się dzielono. Zabierano go też do domów dla c horych, czy tych, którzy z różnych powodów nie byli w kościele, przesyłano krewnym i znajomym.

Opłatki wypiekano przy klasztorach oraz kościołach. Używano w tym celu specjalnych metalowych form, do których wlewano ciasto.

Na początku XIX wieku popularne stały się, znane tylko w Polsce, ozdoby z opłatka, które zawieszano nad stołem wigilijnym. Miały zapewnić szczęście i powodzenie w nadchodzącym roku.

Oprócz białego opłatka, przeznaczonego na komunikanty i do łamania się podczas wigilii, wypieka się również kolorowy, przeznaczony dla zwierząt domowych i bydła. Na Śląsku znany jest tzw. "**radośnik**", czyli opłatek posmarowany miodem, dawany dzieciom.

W potocznym znaczeniu **opłatek** (zwany inaczej **spotkaniem opłatkowym**) oznacza rodzaj spotkania organizowanego w zakładach pracy, wspólnotach oraz instytucjach w okresie Adwentu lub Bożego Narodzenia, połączonego z łamaniem się opłatkiem i składaniem życzeń.

Kolęda – pierwotnie radosna pieśń noworoczna, która współcześnie przyjęła powszechnie formę pieśni bożonarodzeniowej (nawiązującej do świąt Bożego Narodzenia). Utrzymywana najczęściej w konwencji religijnej, początkowo wywodząca się z tradycji ludowej, w późniejszym okresie komponowana jest również przez wielu wybitnych kompozytorów. Odmiana kolędy o wątkach zaczerpniętych z życia codziennego nazywana jest **pastorałką**, która w odróżnieniu od kolędy we współczesnym, potocznym tego słowa rozumieniu, nie jest wykorzystywana w chrześcijańskich nabożeństwach religijnych ze względu na swój świecki charakter.

Szopka bożonarodzeniowa – najczęściej makieta przedstawiająca wnętrze stajni betlejemskiej w noc, podczas której narodził się Jezus Chrystus. Szopka bywa wykonywana jako miniatura, a także jako konstrukcja rzeczywistej wielkości. Może mieć ona formę jaskini lub groty, ale najczęściej przedstawiona jest w formie stajenki. W każdej szopce znajduje się mały Jezus, Maria oraz Józef. Najczęściej elementem szopki są także postaci Trzech Mędrców, pasterzy, a także bydło (wół i osioł - zob. Iz 1,3) i owce, Gwiazda Betlejemska, anioły.

Życzenia i podarki - W wielu krajach jest to tak powszechny zwyczaj, że na jednego mieszkańca przypada przeciętnie kilkanaście kart świątecznych z życzeniami. Posyła się je nawet najbliższym sąsiadom. Łącznie w całym świecie liczba kart świątecznych dochodzi do miliardów. Nie mniej powszechny jest zwyczaj obdarowywania się w święta Bożego Narodzenia prezentami. Zwyczaj to bardzo dawny, sięgający czasów starożytnych, który łączono z nowym rokiem. Jest to piękny symbol zbratania i miłości. Największy powód do radości mają w święta Bożego Narodzenia dzieci. Chrystus bowiem zjawił się w postaci dziecka. Dlatego przede wszystkim dzieci czekają na podarki i prezenty gwiazdkowe. Zwyczajem świąt Bożego Narodzenia jest również **składanie sobie wzajemnie wizyt**. Dawniej, gdy święta trwały kilka dni, w pierwszym dniu dobry obyczaj nakazywał spędzać je w zaciszu domowym wśród najbliższych. Dopiero w drugi dzień Świąt szło się w odwiedziny do krewnych i przyjaciół.



Ogłoszenia



„Opłatek” po Mszy Św. w Boże Narodzenie

Bezpośrednio po mszy św. spotkamy się w przykościelnej sali, aby podzielić się tradycyjnym, świątecznym opłatkiem oraz na wspólny poczęstunek.

Bardzo serdecznie wszystkich państwa zapraszamy !!!

Odpust w Kościele Św. Jana oraz Śpiewanie Kolęd



Podobnie jak w latach ubiegłych ks. Kazimierz zaprasza wszystkich do uczestnictwa w odpuscie kościoła St. John który przypada na **27 grudnia**. Msza św. odbędzie się **w sobotę o godz. 16:30** (będzie to już msza niedzielna), a bezpośrednio potem Ks. Kazimierz zaprasza do sali St. Jude na testowanie tradycyjnie poświęconego w tym dniu wina.

Pragniemy podtrzymać i kontynuować piękną tradycję śpiewania kolęd polskich w okresie świątecznym. Dlatego też **zaraz po obchodach odpustowych** w St. Jude Hall, **zapraszamy wszystkich**, którzy lubią i śpiewają kolędy **do St. Jude Hall na wspólne kolędowanie.**

Tradycyjna „Kolęda”czyli Wizyta Duszpasterska



Święta Bożego Narodzenia to Święta pełne miłości, braterstwa i radości. Wśród chrześcijan wytwarzają one szczególną więź i poczucie wspólnoty przez przeżywanie prawdy o wcieleniu Bożego Słowa i zstąpieniu Syna Bożego na ziemię. W tym przepięknym okresie Bożenarodzeniowym, zachęcamy wszystkich którzy pragną otworzyć drzwi swojego domu i zaprosić naszych księży na tradycyjną w okresie świąt Bożego Narodzenia „Kolędę” prosimy o telefoniczne umówienie się bezpośrednio z ks. Kazimierzem, lub z ks. Robertem telefony podane są powyżej.

Kącik Finansowy

Ofiara zebrana na ostatniej mszy św. w listopadzie wynosiła \$308.

Comiesięczna opłata za kościół wynosi \$100.

Wszystkim ofiarodawcom serdecznie dziękujemy. **Bóg Zapłać!**

Msze Święte

Pierwsza Msza św. w Nowym Roku 2015

W niedzielę, **11go stycznia, o godzinie 13:30** w kościele St. John (Lamar Ave.) odbędzie się pierwsza w nowym roku 2015 msza św. w j. polskim. Zachęcamy do uczestnictwa.

Dlaczego jest święto Bożego Narodzenia?

Dlaczego jest święto Bożego Narodzenia?

Dlaczego wpatrujemy się w gwiazdę na niebie?

Dlaczego śpiewamy kolędy?

Dlatego, żeby się uczyć miłości do Pana Jezusa.

Dlatego, żeby podawać sobie ręce.

Dlatego, żeby się uśmiechać do siebie.

Dlatego, żeby sobie przebaczać.

ks. Jan Twardowski



Pomódlmy się w Noc Betlejemską,

W Noc Szczęśliwego Rozwiązania,

By wszystko się nam rozplątało,

Węzły, konflikty, powikłania.

Oby się wszystkie trudne sprawy

Porozkręcały jak supelki,

Własne ambicje i urazy

Zaczęły śmieszyć jak kukielki.

Oby w nas paskudne jędze

Pozamieniały się w owieczki,

A w oczach mądre łzy stanęły

Jak na choince barwnej świeczki.

Niech anioł podrze każdy dramat

Aż do rozdziału ostatniego,

I niech nastraszy każdy smutek,

Tak jak goryla niemądrego.

Aby wąpiący się rozplakał

Na cud czekając w swej kolejce,

A Matka Boska - cichych, ufnych -

Na zawsze wzięła w swoje ręce.

Ks. Jan Twardowski
